

KATOWICE. 10.6. — Tel. wł. —
Mez tenisowy Polski Górny Śląsk —
Niemiecki Śląsk przyniósł zwycięstwo
Polakom w stosunku 9:4.
Wyniki drugiego dnia zawodów:
Eichner — Bratek 2:6. 6:4, 6:2.
Schmidt — Grzesiok 6:2. 3:6. 6:2. Bra-
tonak — Foerster 3:6. 0:6. Wieszczek
— Becker 2:6. 2:6. Schmarz — Steiner
1:6. 3:6. Palakowa — Volkmerowa
1:6. 2:6. Schmidt. Bartonek — Becker,
Grzesiok 8:10. 7:5. 10:12. Wieszczek,
Ruge — Steiner, Stadler 6:2. 3:6. 2:6.
Muehl, Eichner — Volkmerowa, Bra-
tek 3:6. 3:6. Palak, Schmidt — Ste-
phan, Becker 6:4. 6:2.
W sobotę w I dniu zawodów teni-
sowych reprezentacji Polskiego Górnego
Śląska i Śląska Niemieckiego, o-
siągnięto następne zwycięstwa: wynik:
podryw widowni budził swem opo-
nowianiem nerwowcem Becker z Bieleha,
niezobaczeniem pomocy bliż zao Stat-
ler z Katowic. Mece nie miały półro-
gocześnie decydu. Publiczności mało.
Wyniki szczegółowe:
Gajdzianka — Müller 6:4. 7:5.
Becker — Wieszczek 6:2. 6:2.
Statler — Ruge 3:6. 5:7.
Foerster, Bratek — Eichner, Neumann
6:2. 6:3.
SOSNOWIEC. 13.6. — Tel. wł. —

Wyniki.

W grze pojedynczej panów: *Eichner—Bratek* 2:3, 6:4, 6:4, *Schmidt—Grzesiok* 6:2, 3:3, 6:2, *Wieczorek—Becker* 2:6, 2:6, *Sznura—Steiner* 3:3, 3:6, *Ronge—Stadler* 6:3, 7:3, *Bartonek—dr Förster* 3:6, 0:6.

W grze pojedynczej pań: *Pajkówna—Volkmerówna* 1:6, 2:6, *Müller—Gajdzianka* 4:6, 7:5, 5:7.

Gra podwójna panów: Eichner i Neuman—Bratek i dr Förster 2:0, 3:0, Schmidt i Bartonek—Becker i Grzesiok 8:10, 7:5, 10:12, Wieczorek i Ronge—Steiner i Stadler 6:3, 3:6, 2:6.

W grze mieszanej Müller i Eichner—Volkmierówna i Bratek 3:6, 3:6, Pajkówna i Schmidt—Stefan i Becker 6:4, 6:2.

Poza turniejem rozegrano dwie gry pokazowe, w których para polska *Volkmerówna—Stefan* zwyciężyła parę niemiecką *Müller—Pająkówna* 6:3, 6:0. W grze podwójnej również Polacy *Bratek i Becker* pokonują *Eichnera i Wieczorka* 6:4, 5:7, 6:3.

JEDRZEJOWSKA I TŁOCZYŃSKI STARTOWAĆ BEDĄ

Mecz tenisowy Górny Śląsk — Śląsk Opolski.

Katowice, 9 czerwca (Kl). W sobotę rozpoczęły się w Katowicach zawody tenisowe pomiędzy reprezentacją Górnego Śląska i Śląska Opolskiego. Gości przywitał imieniem Polskiego Zw. Tenisowego i Okręgu Śląskiego prok. Kulej, imieniem Klubu Pogoni dyr. Zawadzki, zaś ze strony gości odpowiedział imieniem grupy niemieckiej „Gaulführer” Zähe.

W pierwszym spotkaniu Stadler (Pogon) pokonany został gładko przez Rongę w stosunku 6:3, 7:5. W grze podwójnej para Bratek i Förster pokonała Eichnera i Neumana 6:2, 6:3. Następne spotkanie między Bäckrem (Bielsko) a Włeczorkiem wygrał Polak bardzo łatwo w stosunku 6:2, 6:2.

Bardzo dramatyczny przebieg miało spotkanie w grze pojedynczej pań między Gajdówną (Pogon) a Müllerówną. Mecz trwał przeszło dwie godziny i po bardzo zaciętej walce zakończył się zwycięstwem Polki w stosunku 6:4, 5:7, 7:5.

Wobec powyższych wyników G. Śląsk prowadził w pierwszym dniu 3:1.

Katowice, 10 czerwca (Kl). Drugi dzień międzynarodowego turnieju tenisowego między Górnym Śląskiem a Śląskiem Opolskim, przyniósł Polakom dalszy sukces. — Niepewna pogoda nie odstraszyła bynajmniej publiczności, która dość licznie przybyła na korty tenisowe Pogoni.

Osia zainteresowania było spotkanie najlepszych graczy obu stron Bratka i Eichnera. Spotkanie to zakończyło się wygraną przez Bratka pierwszego setu w stosunku 6:2. W drugim secie przy stanie 4:3 dla Bratka przerwano grę z powodu burzy. — Na prośbę Eichnera podjęto wśród deszczu dalszy ciąg gry. Bratek, nie mogąc odmówić kontynuowania gry, mimo anormalnych warunków przegrał drugiego i trzeciego seta. Spotkanie zostało wygrane więc przez Eichnera w ogólnym stosunku 2:6, 6:4 i 6:4. Należy jednak zaznaczyć, iż Bratek zanichał niemal zupełnie walki w drugim i trzecim secie, co na przyszłość nie powinno się zdarzać u gracza pierwszej klasy.

Wielkim zainteresowaniem cieszył się singel pań Volkmerówna—Pajonk. Volkmerówna, jak było do przewidzenia, niepodzielnie panowała na korcie i wygrała w stosunku 6:1, 6:2.

Grę pojedynczą panów wygrał Steiner, bijąc Samurę w stosunku 6:3 i 6:3.

Obie gry podwójne panów wygrywały po zaciętej walce Polacy. Specjalnie zacięta walka odbyła się pomiędzy Bäckrem i Grzesiakiem, a Wartorkiem i Schmidtem, wygrana przez pierwszą parę w stosunku 8:6, 5:7 i 12:10, dzięki niezwykle skutecznej i przytomnej grze Bäckera, który również i w grze podwójnej całkowicie zadowolił. — Najlepszym graczem był Grzesiak.

Druga para polska Steiner i Stadler wygrała z parą niemiecką Włeczorek i Rongę w stosunku 2:6, 6:3 i 6:2.

Do przedpołudniowych graczy Górny Śląsk prowadził w ogólnej punktacji 8:2.

Katowice, 10 czerwca (Kl). W godzinach popołudniowych zakończony został tenisowy mecz międzynarodowy Górny Śląsk—Śląsk Opolski, który przyniósł zaskakujący rezultat dla polskich tenisistów i zwycięzów w stosunku 3:4.

Poszczególne gry były następujące: Grzesiak (G. Śląsk) przegrywa z Schmidtem w stosunku 2:6, 6:3, 6:2. Förster po bardzo regularnej grze wygrywa zupełnie łatwo z Bartunkiem w stosunku 6:3, 6:0.

W grze mieszanej Bratek, Volkmerówna—Eichner, Müller, para polska wygrała zupełnie łatwo, jakkolwiek w drugim secie Niemcy prowadzili 3:0. U Volkmerówny, która naogół zupełnie sprostowała zadaniu, zauważyć można było niezwykle słaby start do piłki.

W ostatniej grze mieszanej pomiędzy parą polską Bäckker i Stefanówna—Pajonk i Schmidtem, para polska przegrała w stosunku 4:6 i 2:6, dzięki większej ruchliwości Schmidta przy siatce, który był w tym meczu bardzo dobry.

Organizacja zawodów spoczywająca w rękach Pogoni z dyr. Zawadzkiem na czele, bardzo sprawna, wywiązała się w zupełności ze swego zadania.

ści ze swego zadania.

Katowice, 10 czerwca. (Kl). W grach pokazowych, które odbyły się po zakończeniu meczu tenisowego obu Śląsków, wygrała para Volkmerówna, Stepan z niemiecką parą Pajonk, Miller 6:3, 6:0. W grze podwójnej panów pomiędzy Bäckrem i Bratkem a parą niemiecką Eichner i Włeczorek para polska wygrała 6:4, 5:7, 6:3, wykazując dość dobre zgranie i doskonałą grę przy siatce.

Jak się od organizatorów turnieju klubu Pogoni dowiadujemy, okręgowy I. T. Śląski zbojkotował w zupełności imprezę, jakkolwiek na urządzenie tej Pogoni otrzymała pisemne zezwolenie z P. Z. L. T. — Okręg rzucił całą odpowiedzialność za urządzenie tego turnieju na organizatorów, stosunkowo nie się całkowicie negatywnie do całej imprezy.

Najciekawsze jest to, iż imieniem okręgu i PZLT witał gości oficjalnie prok. Kulej, który jest właśnie delegatem PZLT w okręgu i jako taki reprezentował również i okręg śląski. Niewątpliwie całe nieporozumienie, które powstało na tem tle, będzie musiało znaleźć wytłumaczenie i odpowiednie stanowisko będzie musiał w tym wypadku zająć okręg.